Nr 284. Kraków, Sobota 25 Czerwca 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Billet E. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rookach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette-directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 25 czerwca.

Na wczorajszem posiedzeniu zjawili się wszyscy nowo wybrani radcy miejscy z gmin podmiejskich. Powitał ich prezydent Leo, wzywając do wspólnej pracy dla dobra miasta. Prezydent zaznaczył, że wszystkich zajmuje jednako troska o podniesienie przyłączonych dzielnic na równi z dzielnicami starego Krakowa. Nie chodzi o obronę odrębności interesów gmin przyłączonych, ale o to, aby nowo wybrani radcy, jako znający dobrze lokalne stosunki, pracę Radzie ułatwiali; zdanie ich co do potrzeb nowych dzielnic będzie zawsze chętnie słuchane. Prezydent wyraża nadzieję, że wkrótce zatrze się różnica między temi dzielnicami a starem miastem i zostanie jeden wielki Kraków. (Oklaski).

Następnie złożyli przyrzeczenie radzieckie nowi radcy pp. Czubryt, Dudek, Guzikowski, Krzetuski, Lazar, Misiorowski, Pająk, Romanowski, Wilczyński, Woźniakowski i Zbroja.

S. p. Madeyski.

Prezydent poświęcił żałobne wspomnienie ś. p. dr. Stan. Madeyskiemu.

Nadeszłe pisma.

Sekr. dr Kannenberg odczytuje pismo prof. Pareńskiego z podziękowaniem za udział reprezentacyi Rady m. Krakowa w jego jubileuszu zawodowym; pismo zarządu głównego T. S. L. wyrażające podziękowanie za złożone na Dar Grunwaldzki przez gminę 10.000 K.

Urlopów udzielono r. m. Dattnerowi, Bobilewiczowi, Koyowi i Ponikle.

Wycieczka do Berlina.

Prezydent zdaje sprawę z wycieczki do Berlina, dokąd się udał w towarzystwie kilku radców miejskich celem zwiedzenia wystawy regulacyi miast rozszerzonych. Doskonałych informacyj udzielał delegacyi prof. Rakowicz z Magdeburga.

Kanały.

R. m. Federowicz Jan wskazuje na zamierzone odroczenie budowy kanałów, co równa się zabagnieniu całej sprawy i wykazawszy, jaką szkodę przynieść mogłoby to naszemu krajowi, zgłasza następujący wniosek nagły:

Rada miasta Krakowa zwraca się na podstawie jednomyślnie na posiedzeniu plenarnem z dnia 24 czerwca 1910 r. powziętej uchwały do Koła polskiego z wezwaniem i prośbą, aby w formie energicznej, jak najbardziej stanowczej i bezwzględnej domagało się bezzwłocznego przeprowadzenia budowy kanałów spławnych, zagwarantowanych ustawą z r. 1901, a w szczególności kanału spławnego Kraków—Wiedeń, który w myśl ustawy miał być wykonany w pierwszym do roku 1912 sięgającym okresie budowy.

Rada miejska stosuje ten apel do Koła polskiego w pełnej świadomości skutków i doniosłości tego żądania. Budowa kanału jest dla całej Galicyi, a w szczególności dla zagłębia krakowskiego, wprost kwestyą egzystencyi, bez której nie może być mowy ani o naszym rozwoju gospodarczym, ani o eksploatacyi kopalnianych skarbów naszej ziemi, w szczególności węgla.

Uważamy też sobie za obowiązek nie taić przed Kołem polskiem głębokiego oburzenia i rozgoryczenia, które ogarnęło całe nasze społeczeństwo na wiadomość, że tylekrotnie przez rząd centralny przyrzekana i sankcyą korony zapewniona budowa kanałów jest zagrożona dalszą odwłoką, albo co gorsza nawet zabagnieniem.

Cały kraj widzi, że na podstawie tej samej ustawy z roku 1901, która tylko dla Galicyi jest niewykonalną, przeprowadzono w Czechach budowle wodne, idące w dziesiątki milionów, że w myśl tego programu inwestycyjnego, którego ustawa kanałowa była orgnicznem ogniwem, zbudowano z funduszów ogólno państwowych, na które się Galicya zupełnie na równi z innemi krajami składa, z przekroczeniem setek milionów koleje alpejskie oraz port tryesteński.

Musimy też zwrócić uwagę Koła polskiego na daleko idące społeczne i polityczne skutki, jakie w kraju wywrze fakt odroczenia budowy kanałów, które nam się ze słuszności i prawa należą.

R. m. Konopiński podnosi, że Koło polskie dostarczyło w ciągu lat 9 wiele budujących rezolucyj w sprawie budowy kanałów, tylko kanały dotąd się nie budują. — Obecny wzrot rządu w tej sprawie jest dla tej sprawy wprost fatalny. Koło polskie zaniedbało wyzyskania najlepszych sposobności do zmuszenia rządu, aby wykonał ustawę kanałową z r. 1901, obecnie zaś, gdy sesya parlamentarna, po uchwaleniu budżetu także głosami Koła polskiego, każdej chwili może być zamkniętą lub odroczoną, powetowanie straty jest już rzeczą znacznie trudniejszą.

Jest obowiązkiem Koła polskiego wyzyskać obecnie swoje stanowisko polityczne na rzecz sprawy tak doniosłej wagi, jak budowa kanałów. Rząd nigdy nie postępował w tej sprawie szczerze, obecnie zaś jego postępowanie jest ubliżające dla powagi delegacyi polskiej.

Rząd objawia obawę przed nieprzychylną dla kanałów opinią Izby panów. Czyż opinia Izby posłów, wypowiedziana w formie uchwalonych wczoraj przez nią rezolucyj, żądających rozpoczęcia budowy kanałów, mniej dla rządu jest obowiązującą? Dopóki Koło polskie nie postawi rządowi kwestyi budowy kanałów jako „aut-aut“ — tak długo żadnych rezultatów z jego teoretycznych uchwał spodziewać się nie możemy.

Mowca popiera wniosek radcy Federowicza.

R. m. Gertler domaga się ostrego wystąpienia w tej sprawie i ewentualnego wysłania deputacyi do Wiednia.

R. m. Merz również oświadcza się za wysłaniem deputacyi.

R. m. Kosobucki żąda, aby Koło polskie energicznie stanęło w tej sprawie wobec rządu, ewentualnie przeszło nawet do opozycyi.

Po przemowie wiceprez. Szarskiego uchwalono wniosek r. Federowicza.

Zapomogi dla nauczycieli. — Pomnik Kościuszki.

R. m. Konopiński w formie zapytania do prezydenta prosi o postawienie na najbliższem posiedzeniu Rady sprawy udzielenia tymczasowym nauczycielom, uchwalonej już przez sekcyę szkolną, zapomogi drożyźnianej w kwocie 6000 K.

Mowca prosi także o postawienie na porządku dziennym Rady sprawy zatwierdzenia dawnej uchwały Rady miejskiej, wyznaczającej na Rynku krakowskim miejsce pod pomnik Kościuszki. (Oklaski). Odlew pomnika oglądali już radcy miejscy, a nowi radcy lub ci, którzy w zwiedzaniu tegoż dotąd udziału nie brali, zechcą zgłosić się do sekretarza magistratu, a komitet z całą gotowością przystęp do odlewu pomnika ułatwi.

Prezydent Leo odpowiada, że gotów jest obie sprawy postawić na porządku dziennym najbliższych posiedzeń Rady.

Debata budżetowa.

Prezydent otwiera następnie generalną debatę nad budżetem na r. 1910. Referenta generalnego r. Federowicza uwolniono od czytania preliminarza. Do głosu w dyskusyi generalnej nie zgłosił się nikt. Jak nas informują, klub demokratyczny wypowie opinię swoją o gospodarce miejskiej po dyskusyi szczegółowej.

Prezydent zarządza

dyskusyę szczegółową.

I. Zarząd główny. Wydatki 915.178 K, dochody 110.962 K, niedobór 804.216 K. (Ref. r. Ponikło.

R. m. Dębicki domaga się przeniesienia lokalu Biura pośrednictwa pracy do Rynku głównego.

R. m. Landau Rafał żąda utworzenia filii Biura pośrednictwa pracy na Kaźmierzu.

Wicepr. Szarski podnosi‘ że agendy Biura tego zostały w ostatnich czasach zmniejszone. Gdy magistrat ukończy budowę swego gmachu, urząd ten będzie się mógł w nim zmieścić.

R. m. Rosenblatt wskazuje, że od tylu lat żądana reforma manipulacyi w magistracie dotąd nie została przeprowadzona. — A jestto rzecz nieodzowna, bo cierpią na tem obywatele i ich sprawy. Manipulacya musi być szybka i europejska.

W tej sprawie interpeluje również r. Gertler.

Dyr. mag. Grodyński zaznacza, że w myśl wypracowanych projektów wprowadzono uproszczoną manipulacyę na próbę w dwóch departamentach. Manipulacya ta okazała się na ogół bardzo praktyczna, aczkolwiek pewne zmiany były mimo to konieczne; w innych departamentach zmianę manipulacyi będzie można zaprowadzić dopiero po przeprowadzeniu budowy nowego skrzydła magistratu. Nad rzeczą tą pracuje i materyał się zbiera. W swoim czasie sekcya prawnicza zająć się będzie mogła tą sprawą.

R. m. Rosenblatt oświadcza, że informacye dyr. Grodyńskiego bynajmniej go nie zadowalniają. Widać z nich, że sprawa potrwa jeszcze długo i mowca obawia się, aby go nie spotkał los ś. p. posła Losera, który przez 25 lat domagał się zniesienia loteryi a w końcu umarł i załatwienia sprawy nie doczekał. (Wesołość). Jeżeli p. Grodyński projekt wypracowany nazwał misternym, to jestto coś bardzo złego. bo misterya są zazwyczaj przystępne tylko dla wybranych, a manipulacya powinna być jasna, krótka i węzłowata. (Oklaski).

Prez. Leo zgadza się z żądaniem, aby manipulacya była jasna i krótka, i zawsze powtarza urzędnikom magistratu, aby jak najmniej pisali i sprawy od ręki załatwiali. Prezydent ma nadzieję, że prof. Rosenblatt dożyje tej chwili, w której manipulacya w magistracie krakowskim będzie zmienioną. (Wesołość.)

R. m. Kosobucki podnosi, że wydział przemysłowy jest słabo wyposażony w urzędników, a referenci często się zmieniają i wskutek tego za mało się obznajamiają z danemi przedmiotami.

R. m. Dąbrowski zapytuje prezydyum, kiedy poleci magistratowi wypracować pragmatykę służbową dla urzędników? Mowca zapytywał, kiedy zrównane zostaną płace urzędników magistratu z obecnemi płacami urzędników państwowych.

Po przemowie dra Krongolda prezydent zaznaczył, że projekt pragmatyki służbowej znajduje się w opracowaniu.

Przy dziale I odnośnie do gmin przyłączonych (wydatki 56.214, dochody 3800, niedobór 52.414 koron) r. m. Gertler domaga się, aby wybrać osobną komisyę, któraby zbadała stan i potrzeby gmin miejskich. — Wniosek ten upadł.

Dział I uchwalono. Przyjęto także rezolucyę komisyi budżetowej: Wzywa się magistrat, aby utrzymywał dokładną ewidencyę książek, druków i dzienników biblioteki.

Dział II. Zarząd majątku miejskiego. Wydatki 153.122, dochody 1,123.445; nadwyżka 970.323 koron. Odnośnie do gmin podmiejskich: wydatki 10.396, dochody 14.216, nadwyżka 4216 koron (Ref. r. Beringer).

W dyskusyi zabierali głos: r. m. Dąbrowski, dyr. Jan Krzyżanowski, prez. Leo, radca mag. Skrzyniarz.

R. m. Dąbrowski ponownie zabrał głos i zgłosił wniosek z zastrzeżeniem, aby z funduszu gruntów pofortyfikacyjnych nie można było zakupować innych gruntów.

Prez. Leo stwierdza z naciskiem, że fundusz ten na zakupno innych gruntów używany jest tylko wtedy, gdy tak Rada miasta uchwali. Prezydyum miasta samo od siebie nigdy tego nie czyni.

R. m. Nowak Stanisław zapytuje, kiedy zakupiony będzie bastyon III i tor kolei circumwalacyjnej?

Prez. Leo zaznacza, że rokowania co do kolei circumwalacyjnej są w toku. Sprawa prawdopodobnie do roku będzie załatwioną.

R. m. Pająk podnosi sprawę ochronki na Dębnikach i domaga się. aby prezydent polecił przystąpić do jej budowy.

Prez. Leo wyjaśnia, że odnośny wniosek musi być przedłożony Radzie miasta.

Przemawiali następnie r. m. Dębicki i Nowak Stanisław, poczem dział II uchwalono. — Przyjęto także rezolucyę komisyi budżetowej: „Wzywa się budownictwo miejskie, aby opracowało projekt urządzenia wejścia do restauracyi w starym teatrze od ulicy Szczepańskiej“.

Dział III. Opodatkowanie i opłaty gminne. Wydatki 320, dochody 2,277.800 koron; w gminach przyłączonych: wydatki 200, dochody 79.174, nadwyżka 78.974 koron (Ref. dyr. Krzyżanowski).

R. m. Landau Ignacy zwraca uwagę, że dochody z podatków znacznie rosną. Ze stanowiska interesów gminy jestto pożądane, ale gmina powinna coś za to zrobić dla obywateli, dla lokatorów. Chodzi o organizacyę kredytu. Sprawa jest na porządku dziennym obrad parlamentu (wniosek posła Grossa), zajmował się nią także Sejm, powinna i gmina podjąć jakąś akcyę, aczkolwiek w ciaśniejszym zakresie.. Należy utworzyć fundusz mieszkaniowy gminny. Odrazu stworzone to być nie może, ale inicyatywę dać należy. Mowca zgłasza wniosek, aby magistrat zastanowił się nad sprawą gminnego funduszu mieszkaniowego. (Oklaski.)

Dział uchwalono wraz z wnioskiem dra Landaua.

Dział IV. Zarząd długu miejskiego. Wydatki 826.735, dochody 131.435, niedobór koron 695.240; w gminach podmiejskich: wydatki 16.907 koron. (Ref. dyr. Krzyżanowski). Przyjęto.

Dział V. Bezpieczeństwo publiczne. Wydatki 381.746, dochody 7650, niedobór 374.096 koron. W gminach podmiejskich: wydatki 21.141, dochody 375, niedobór 20.766 koron. (Ref. dyr. Krzyżanowski).

R. m. Konopiński zgłasza rezolucyę, aby w gminach podmiejskich znieść oświetlenie naftowe a zaprowadzić gazowe.

R. m. Domański zwraca uwagę na niedostateczne bezpieczeństwo pod względem pożarów w gminach pobmiejskich.

Wicepr. Sare zwraca uwagę, że zaprowadzenie automatów pożarnych jest już postanowione. — Co do postulatu red. Konopińskiego. stwierdza mowca, że najpierw zrobione będą kanały, do czego zarząd miasta dąży, a potem będzie można myśleć o zaprowadzaniu oświetlenia gazowego.

R. m. Landau Rafał zgłasza wniosek o przekształcenie policyi wojskowej w miejską.

Po przemowie r. Drozdowskiego i prof. Bujwida dział V. uchwalono.

Dział VI. Budowy i roboty publiczne. Wydatki 254,773, dochody 137.500 kor., niedobór 117.273 kor.; w gminach podmiejskich: wydatki 40.138, dochody 2227, niedobór 37.911 kor. (ref. r. Beringer).

R. m. Miedniak interpeluje w sprawie wznoszonego na placu nad Wisłą budynku obok fabryki betonu.

Wiceprez. Sare, r. Peroś i ref. Beringer wyjaśniają, że budynek był potrzebny, bo fabryka betonu nie może być pozostawiona bez dozoru, a w budynku tym mieszkać będzie zarządca fabryki.

R. m. Dąbrowski zwraca uwagę na nieszczególne brukowanie ulic, na których bardzo szybko powstają wyboje. Szczególnie asfaltowanie ulic, przez które krążą często wozy ciężarowe, powinno być zaniechane.

Wiceprez. Sare wyjaśnia, że bruk kostkowy jest dwa razy tak drogi, jak asfalt. Asfaltowanie ulic stanowi także dobrą gospodarkę i z tego względu, że konserwacya jego należy przez 10 lat do przedsiębiorcy. Utrzymanie czystości bruku asfaltowego jest łatwiejsze, niż kostkowego, którego konserwacya także, jak doświadczenie pouczyło, jest dosyć kosztowne, a koszta ponosi już wyłącznie gmina.

R. m. Godzicki podnosi konieczność rozszerzenia tramwaju dla użytku gmin podmiejskich i wybudowania kilku mostów, łączących Dębniki z Krakówem i Zwierzyńcem. Mowca zgłasza wniosek, polecający magistratowi opracowanie i przedłożenie sprawozdania i wniosków w przeciągu jednego roku.

Przemawiali następnie r. m. Nowak Stanisław i Peroś, który omówił sprawę szutrowania szos i wyraził zdanie, że gmina chcąc zapewnić sobie taniość materyału, powinna postarać się o własny kamieniołom. Mowca zgłasza odpowiednią rezolucyę.

R. m. Krzetuski dziękuje prezydentowi za jego słowa, jakie wypowiedział przy odbieraniu ślubowania od nowych radców, że w najbliższej przyszłości znikną różnice między gminami przedmiejskimi a starym Krakowem, nie może jednak nie podnieść, że gminy podmiejskie w tegorocznym budżecie są po macoszemu traktowane. Dr Gertler zgłosił wniosek o wybór komisyi, któraby zwiedziła gminy podmiejskie. Wszyscy radcy miejscy mogliby się stać członkami tej komisyi i w pierwszy piękny dzień (w słotę byłoby to niemożliwe) udać się do jednego lub drugiego przedmieścia. Mowca nie ma odwagi zwiększać niedoboru tegorocznego budżetu, ale wyraża życzenie, aby w roku przyszłym przynajmniej chodniki na przedmieściach doprowadzone zostały do poziomu, już nie europejskiego, ale przyzwoitego. Wymaga tego egoizm nietylko powiększonego, ale i starego Krakowa. (Brawa).

Dział VI. uchwalono; przyjęto również rezolucye r. Godzickiego i Perosia.

Dział VII. Upiększenie miasta. Wydatki 88.170, dochody 8007, niedobór 80.163 K. (Ref. r. Szatkowski).

R. m. Tadeusz Federowicz domaga się powołania przedsiębiorcy, któryby na plantach wynajmował dla publiczności krzesła, albowiem ławek jest za mało.

R. m. Peroś podnosi, że z plant, jego urządzeń i ogrodnictwa powinniśmy być dumni, ale z parkiem Jordana należałoby bardziej pieczołowicie postępować. Mowca domaga się wyjaśnień, kto zajmuje się parkiem Jordana?

Prez. Leo zaznacza, że część ogrodowa parku spoczywa w rękach inspektora Maleckiego i komisyi plantacyjnej. Frekwencya w parku zwiększyła się ogromnie, a z powodu tego jest nieco trudno utrzymać porządek; organa, którym polecono nadzór w parku, nie mogą sobie nieraz dać rady. Co do zabaw, to osobny komitet specyalistów nadzoruje i kieruje niemi. Wyniki zabaw są dobre i nie słyszy się żadnego zarzutu, chyba ten, że z powodu znacznej frekwencyi park Jordana jest za mały. Należałoby więc może przenieść, względnie nowe utworzyć boiska na Błoniach, powiększyć park lub drugi park urządzić.

R. m. Pająk zwraca uwagę na piękny park przy willi Lasockich, obecnie należący do gminy m. Krakowa. Należałoby tam postawić dozorcę.

Prezydent uznaje, że utworzenie parku na prawym brzegu Wisły jest rzeczą konieczną. Obecnie toczą się rokowania o nabycie od dzierżawcy Dębnik jeszcze 6 morgów, aby park Lasockich rozszerzyć.

Dział „upiększenie miasta“ następnie uchwalono.

Dział VIII. Zarząd targowy. Wydatki koron 94.374, dochody 174.115, nadwyżka 79.741 koron; w gminach przyłączonych: dochody 4192; rozchodów nie ma żadnych. (Ref. r. Schwarz). Uchwalono.

Dział IX. Zdrowotność miasta. Wydatki 565.905, dochody 324.680, niedobór 241.225 K; w gminach podmiejskich: wydatki 38.441, dochody 13.440, niedobór 25.001 koron. (Ref. dyr. Krzyżanowski).

R. m. Szatkowski domagał się wydatniejszej subwencyi na Two ratunkowe.

R. m. Peroś żąda, aby w bardziej kulturalny sposób odbywało się zabijanie psów przez oprawcę w Krakowie.

Po przemowie r. Pająka, który domagał się zasypania jednego ścieku do Wisły na Dębnikach, uchwalono dział dziewiąty. W końcu przyjęto jeszcze budżet elektrowni (rzecz tę wzięto pod obrady przed ukończeniem całego budżetu, bo dyr. Gajczak wyjeżdża na kongres za granicę), poczem o godzinie 9 min. 15 prezydent zamknął posiedzenie. Następne odbędzie się w poniedziałek albo we wtorek.

Izba panów a kanały.

(Telefonem).

Wiedeń, 25 czerwca.

Sprawozdawca komisyi budżetowej Izby panów bar. Plener ogłasza sprawozdanie o budżecie państw. na r. 1910. Sprawozdanie konstatuje deficyt 53 milionów koron i omawia różne przyczyny deficytu, jak szybszy wzrost wydatków niż dochodów, trudności finansowe w ruchu kolejowym, oraz wydatki na uzbrojenie. Co do tych ostatnich sprawozdawca podniósł, że polityka zagr. monarchii z pewnością jest pokojową, nie agresywną, ale ogólna sytuacya nie jest wolną od elementów naprężenia i zaniepokojenia. Na kilku granicach monarchii objawiają się wprost wrogie i groźne tendencye i tylko przez imponującą siłę zbrojną można zapobiedz wrogim krokom.

Następnie sprawozdanie zajmuje się dyskusyą, prowadzoną w sprawie dróg wodnych.

Sprawozdawca specyalny dr Baernreither konstatuje, że według przedłożonych obecnie kosztorysów kanał Dunaj Odra ma kosztować 260 milionów koron, wobec pierwotnego preliminarza 130 mil., zaś kanał Odra-Wisła 100 milionów koron, wobec pierwotnego preliminarza 50 mil., tak, że ogólna suma rozpoczętych budowli kanałowych wraz z regulacyą rzek w Czechach wynosiłaby 572,200.000 koron, z czegoby kanalizacya Wisły pod Krakowem wraz z kanałem Dunaj-Odra-Wisła kosztowałaby 373.252.000 koron, a kanalizacya Wełtawy ze stojącą w związku regulacyą Łaby razem 198 milionów koron. Ze sprawozdania ministerstwa handlu wynika dalej, że na te objekty wydano dotąd ogółem 30 milionów i że te wydatki razem z objektami przez państwo przeprowadzonemi, jak nabycie gruntów, kontrakty, rozdanie ofert i t. d., wynoszą ogółem 71 i pół mil. koron. Koszta te zostały dotychczas pokryte z zapasów kasowych.

Br. Skene wskazuje na to, że koszta budowy kanału Dunaj-Odra-Wisła nie są w sprawozdaniu dokładnie podane, albowiem do sumy 360 mil. należy jeszcze doliczyć oprocentowanie kapitału przez 8 lat trwania budowy, co wynosi 72 milionów, jakoteż stratę na kursach przy emisyi pożyczki, co wynosi 30 2 mil. tak, że z doliczeniem kosztów budowy i urządzenia kanału, okrętów i i. d., kanał Dunaj-Odra-Wisła wymaga sumy 507 milionów. Przy tej olbrzymiej sumie o rentowności nie można myśleć, a także możliwość tańszego transportu węgla na kanale do Wiednia jest wykluczona. — Wobec tego niebezpieczeństwa jest obowiązkiem rządu po dokładnych studyach przedłożyć także obliczenie rentowności. — Mowca wnosi więc odpowiednią rezolucyę,

Dr Exner wskazuje, że podług obliczenia, opierającego się na datach oficyalnych i potwierdzonego przez wybitnego inżyniera Gunescha, osobna kolej dla masowego transportu towarów. a nawet pomnożenie torów na kolei północnej, byłoby lepszem, aniżeli budowa kanałów zarówno pod względem technicznym, jak ekonomicznym. — Koszta budowy takiej kolei wynosiłyby 255 milionów koron.

Hr. Clam Martinic wskazuje również na ogólny stan finansowy państwa.

Dr Russ przypomina związek między przedłożeniem kanałowem a kolejami alpejskiemi.

Minister handlu dr Weisskirchner daje szczegółowe przedstawienie sum dotychczas wydanych. Z tego przedstawienia wynika, że z kredytu przeznaczonego na pierwszy okres budowlany na drogi wodne, pozostało jeszcze 111,200.000 K do dyspozycyi. W rzeczywistości do końca r. 1909 wydano 30,600.000 koron, zaś 71 i pół miliona K jest związanych a 3 miliony koron należy liczyć jako udział w kosztach kierownictwa centralnego. Wszystkie te wydatki pokryte zostały z zapasów kasowych. Emisya pożyczki przewidywanej w ustawie o budowie dróg wodnych, dotychczas nie nastąpiła. Wydane sumy użyte zostały wyłącznie na kanalizacyę rzek. o właściwych inwestycyach dla budowy kanałów nie można mówić. Nie rozdano też jeszcze żadnych robót. Wykupno gruntów, które w małych rozmiarach jest w toku, wcale nie prejudykuje stanowiska w tej sprawie, ponieważ przy wzrastaniu cen gruntów i możliwości użycia nabytych gruntów w inny sposób, państwo nie ponosi żadnego ryzyka. Państwo spodziewa się i życzy sobie, aby ważna inicyatywa, poruszona w tej dyskusyi, wywołała dalsze wyjaśnienie zapatrywań. Minister musi przyznać słuszność obawom wyrażonym przez bar. Skenego. Co do obliczenia rentowności kanału, to oficyalne studya istnieją tylko dla linii Wiedeń—Bogumin; zawierają one cenny materyał, który będzie przedłożony Radzie państwa.

Komisya budżetowa proponuje następnie Izbie panów następujące rezolucye:

a) Wzywa się rząd aby zanim przystąpi do dalszej akcyi w sprawie kanałów Dunaj—Odra—Wisła przedłożył Radzie państwa obliczenie co do ich rentowności, a w szczególności aby podał dokładne dane o przypuszczalnych kosztach transportu węgla na tym kanale. Obliczenia ministerstwa handlu mają być zbadane przez ministerstwa skarbu i kolei, o ile one są w tej budowie interesowane.

b) Zważywszy, że dokładne przeprowadzenie ustawy z 11 czerwca 1901 wywołuje usprawiedliwione wątpliwości, czy będzie można tę ustawę w całej rozciągłości wykonać,

zważywszy, że teraz przedłożono znacznie wyższy preliminarz kosztów, o którym jeszcze nie jest pewne, czy rzeczywiście odpowiadać będzie rzeczywistości,

zważywszy, że stan naszych finansów co do obciążenia na przyszłość radzi do wielkiej ostrożności,

zważywszy, że od wydania owej ustawy stosunki przez to zupełnie się zmieniły, że prywatna kolej północna została upaństwowioną,

zważywszy, że dziś zapatrywanie o stosunku kanałów do kolei żelaznych jako środków transportowych dla towarów masowych, znacznie się zmieniły,

zważywszy wreszcie, że z drugiej strony kanalizacya i regulacya rzek według §. 5 ustawy naturalnie nic ze swego znaczenia nie tracą, że więc na każdy wypadek należałoby je przeprowadzić:

wzywa się rząd, aby ustawę z 11 czerwca 1901 poddał rewizyi i wniósł w Radzie państwa odpowiednie przedłożenie.

Rada państwa.

(Telefonem).

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów po obradach nad sprawozdaniem komisyi drożyźnianej, przyjęto nagłość i meritum wniosku pos Lissego w sprawie położenia tkaczy w Czechach.

Prezydent zaproponował następne posiedzenie na poniedziałek 4 lipca. Pos. Seitz wniósł, aby następne posiedzenie odbyło się w piątek 1 lipca dla załatwienia różnych ważnych spraw, stojących na porządku dziennym, jak sprawozdanie komisyi drożyźnianej i t. d. Wniosek pos. Seitza przyjęto 160 gł. przeciw 135, poczem posiedzenie zamknięto.

Sytuacya.

Wiedeń. — Wyjaśnienie sytuacyi politycznej wczoraj nie nastąpiło, albowiem konferencya bar. Bienertha z prezydyum Koła polskizgo odbędzie się dopiero w przyszłym tygodniu. Rozdanie robót kanałowych, które miało wczoraj nastąpić, nie przyszło do skutku.

Powszechnie omawiano wczoraj **stanowisko Polaków** w dalszym ciągu sesyi letniej. Na konferencyi przewodniczących klubów, Polacy zachowywali się z wielką rezerwą i stanęli po stronie opozycyi co do terminu przyszłego posiedzenia Izby, w Izbie posłów jednak Polacy głosowali w tej sprawie przeciw opozycyi razem ze stronnictwami większości za odbyciem posiedzenia w poniedziałek 4 lipca; mimoto dotyczący wniosek upadł.

Szanse załatwienia ustawy o **uniwersytecie włoskim i planie finansowym** uważają za **bardzo małe**. Na wczorajszej konferencyi przewodniczących klubów, pos. Adler nazwał te nadzieje utopią. Stanowcza decyzya zapadnie w przyszłym tygodniu.

Koło polskie.

Wiedeń. Wczoraj zebrało się Koło polskie na naradę informacyjną o sytuacyi.

Dr **Głąbiński** zawiadomił, że uchwalona ostatnia rezolucya w sprawie budowy dróg wodnych została już oficyalnie bar. Bienerthowi doręczoną. **Z początkiem przyszłego tygodnia odbędzie się konferencya prezydyum Koła z szefem gabinetu.** Aż do tej pory pozostaje sprawa w zawieszeniu. Stanowisko zastępców Koła w poszczególnych komisyach pozostaje aż do załatwienia sprawy dróg wodnych niezmienione i może dopiero po powziętej konkretnej uchwale Koła się zmienić.

Wniosek o otwarcie dyskusyi nad oświadczeniami prezesa nie utrzymał się.

Następnie szereg mowców omawiał sytuacyę polityczną. Przemawiali Stojałowski, Stapiński, Petelenz, Kolischer i inni.

Na końcu posiedzenia pos. Łazarski prosił o poczynienie starań, celem urządzenia przystanku kolejowego w Leszczynach pod Bielskiem, gdzieby mogli wysiadać robotnicy polscy, zamiast w Bielsku, aby w ten sposób uniknąć starć z Niemcami.

Rusini a kwestya kanałów.

Wiedeń. „Slavische Corr.“ ogłasza następujący komunikat klubu ruskiego: Wczoraj po południu klub ruski odbył naradę w sprawie stanowiska wobec kwestyi fakultetu włoskiego **i dróg wodnych**. W pierwszej sprawie klub stoi na stanowisku, że w tym względzie należy ustanowić „iunctim“ z ruską kwestyą uniwersytecką. Ruscy członkowie komisyi budżetowej otrzymali polecenie wyrażenia w tym duchu zapatrywań w komisyi.

Co się tyczy **dróg wodnych**, to uchwalono przedewszystkiem sprostować wiadomości dzienników, jakoby Rusini onegdaj głosowali za rezolucyą w sprawie budowy kanałów. **Klub ruski głosował przeciw** niej. Ponieważ teraz się okazało, że koszta budowy będą o wiele większe niż dotychczas przypuszczano i że z powodu tego rentowność kanałów jest bardzo wątpliwa, klub ruski nie może zaryzykować wydania tych setek milionów na budowę nie rentujących się przedsiębiorstw, przez wzgląd na powszechne dobro i zajmuje stanowisko **przyznania odszkodowania dla Galicyi**, żądając, aby się z nim porozumiano, na jakie cele ekonomiczne i kulturalne ma być to odszkodowanie użyte.

Telegramy

z dnia 25 czerwca.

Sprawa p. Breitera.

Wiedeń. Sąd honorowy w sprawie Breitera przesłuchał wczoraj sekundantów por. Molnara: rotmistrza Ujhazy i podpułkownika Pougratz i sekundanta Breitera, p. Webersfelda, oraz redaktora Kolbuszowskiego ze Lwowa. Następnie postanowiono wezwać świadków w sprawie prokuratora Muszyńskiego, poczem sąd odroczył się do 8 lipca.

Sprawa pos. Hraby.

Wiedeń. Jak wiadomo, między warunkami odwołania przez Hrabę zarzutów, czynionych przywódcom chrześc.-społecznym, był też warunek, iż partya chrześc.-socyalna zapłaci wszystkie koszta procesowe, jakie Hraba dotąd poniósł. Partya zaprzeczyła, jakoby warunek ten był postawiony i oświadczyła, że kosztów poniesionych przez Hrabę nie zapłaci. Wczoraj pos. Hraba otrzymał anonimowy list rekomendowany, zawierający 1000 K na pokrycie kosztów procesowych. Nie ulega wątpliwości, że list ten przysłali Hrabie chrześc.-socyalni.

Khuen-Hedervary księciem.

Praga. „Bohemia“ donosi z Budapesztu z dobrze poinformowanego źródła, że hr. **Khuen-Hedervary** za zasługi, położone około przywrócenia porządku na Węgrzech, **mianowany zostanie księciem.**

Hiszpania i Watykan.

Madryt. Wczoraj odbyła się Rada ministrów pod przewodnictwem króla. Na końcu prezydent Canalejas kilkakrotnie wobec króla wyraził stanowczy zamiar rządu nie odstąpienia od dotychczasowej polityki w sprawach religijnych. Rząd chce utrzymać prerogatywy zwierzchności władz świeckich i ograniczyć liczbę towarzystw religijnych. Wydane w ostatnim czasie dekrety w sprawie wykonywania ćwiczeń religijnych innych wyznań, nie będą zmienione. Rząd otrzymał dotąd tylko jednę odpowiedź na dwie noty, wystosowane do Watykanu i zareklamuje odpowiedź na drugą notę.

Rzym. „Giornale d'Italia“ donosi w sprawie wiadomości, podanej przez paryski „Journal“, o zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Hiszpanią a Watykanem, że na podstawie autentycznej informacyi może stwierdzić, iż wiadomość ta, chociaż wydaje się prawdopodobną, nie jest prawdziwą. Rokowania między Watykanem a rządem hiszpańskim trwają dalej, a Watykan stara się dojść do pokojowego porozumienia.

Kronika.

Kraków, sobota 25 czerwca.

Kalendarzyk kościelny: Wilhelma op' i Febronii p.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 34, zachód o godz. 7 m. 51 długość dnia godzin 16 min. 17.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, mierne wiatry, ciepłota podnosi się, skłonność do burz, stan niepewny.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Faust“.

Teatr ludowy (w parku Krakowskim): „Maciek królem“.

Wystawa w pałacu sztuki (plac Szczepański l. 4) otwarta codziennie od g. 10 rano do 4 po południu.

Posiedzenie: komitetu wykonawczego obchodu grunwaldzkiego o godz. $5^1/_2$ po poł. w sali 22 Coll. Nov. I. p. i prelegentów instytucyj oświatowych o godz. $6^1/_2$ wieczorem w tejże sali.

Walne zgromadzenie Izby adwokackiej o godz. 4 po południu w sali Rady miejskiej.

Uroczystość „Wianków“.

Teatr miejski we Lwowie: „Porwanie Sabinek“.

S. p. Józef Popowski, b. poseł do Rady państwa, zmarł wczoraj w Krakowie, przeżywszy 68 lat. Zmarły parlamentarzysta pochodził z rodziny ziemiańskiej na Ukrainie. Jako 20-letni młodzieniec pospieszył w r. 1863 w szeregi powstańcze, w których dzielnie walcząc, pozostał do ostatnich chwil zbrojnej walki. Po upadku powstania przebywał jakiś czas na emigracyi, a powróciwszy w roku 1870 do Galicyi, wstąpił do armii austryackiej, w której dosłużył się rangi rotmistrza.

Wystąpiwszy z czynnej służby wojskowej, zwrócił śp. Popowski swoją działalność na pole polityczne i publicystyczne. Jako poseł do parlamentu wiedeńskiego, początkowo z kuryi czwartej okręgu Bochnia-Brzesko, a następnie z kuryi wielkiej własności okręgu wadowickiego, był ś. p. Popowski przez szereg lat jednym z najczynniejszych członków Koła polskiego, zwłaszcza w komisyi budżetowej, gdzie jako znawcy stosunków wojskowych przydzielano mu referaty obrony krajowej. Również jako stały niemal członek delegacyi był referentem przedłożeń wojskowych.

Jako publicysta napisał śp. Popowski kilka rozpraw politycznych, tłomaczonych na język angielski i francuski, skierowanych głównie przeciwko zaborczej polityce Rosyi.

Od kilku lat śp. Popowski, złożony ciężką niemocą, usunął się w zacisze domowe, gdzie też dokonał żywota.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę po południu w Krakowie z domu żałoby przy ul. Karmelickiej.

Operetka lwowska. Wystawioną wczoraj po raz pierwszy operetkę Albiniego „Baron Trenk“ zaliczyć należy do tej samej kategoryi co operetki Lehara, występuje w niej bowiem silnie pierwiastek etnograficzno-ludowy, rzucony na tło bardzo zgrabnego libretta. Treścią są przygody miłosne pułkownika pandurów, młodego i dziarskiego bar. Trenka, wielkiego zdobywcy serc niewieścich, który w osobie hrabiny Lidyi znajduje godną siebie współzawodniczkę w grze miłosnej i ostatecznie daje się zakuć w kajdany małżeńskie. Wesołemu i barwnemu librettu nie odpowiada jednak muzyka, wprawdzie bardzo zręczna, rytmiczna i dobrze instrumentowana, ale mało melodyjna, tak, że ostatecznie słuchaczowi nic prawie po niej w uchu nie pozostaje. W doskonałem wykonaniu, które podkreśliło i na pierwszy plan wysuwało komizm sytuacyi, „Baron Trenk“ budził szczere wybuchy wesołości. Pełna werwy gra pań Kasprowiczowej (Kornelia), Kliszewskiej (Marica) i Miłowskiej (hr. Lidya) podtrzymywała akcyę operetki. Tytułową partyę śpiewał i grał z werwą p. Kuligowski, zapisując się sympatycznie u publiczności. Sekundował mu zawsze pełen rozmachu p. Solnicki, który miał tym razem rozległe pole do śpiewu, gry i tańca i w tym ostatnim zwłaszcza zdobywał pełny sukces i oklaski. W niemniejszym stopniu dopisywał humor pp. Zarembie i Berskiemu, doskonale odtwarzającym epizodyczne figury operetki, która ogółem bardzo sympatycznego doznała przyjęcia.

wp.

Kurs praktyczny kandydatów stanu naucz. szkół średnich będzie otwarty w dniu 1 września b. r. także w gimnazyum IV pod kierunkiem dyrektora R. Zawilińskiego. Ministerstwo oświaty zezwoliło już na przyjęcie 6 kandydatów, a dyrekcya wzywa ukończonych słuchaczy filozofii, lub kończących studya w lipcu b. r., którzy chcą uczestniczyć w tym kursie, aby złożyli jej do 1 lipca włącznie swoje podania, wystosowane do Rady szkolnej, a zawierające potrzebne dokumenty.

Zakończenie roku szkolnego w szkołach ludowych i wydziałowych, połączone z rozdaniem półrocznych świadectw, odbyło się wczoraj przed południem.

Z sali sądowej. Pięć dni już trwająca rozprawa o fałszywą krydę przeciw Buchbinderowi, Henrykowi i Dawidowi Infeldom zakończy się dziś do południa. Ponieważ wczoraj rano nie zjawił się wezwany na żądanie obrony świadek Herrstein, przewodniczący zamknął postępowanie dowodowe, poczem rozpoczęły się wywody stron. Prokurator dr Olszewski w dłuższym wywodzie uzasadniał akt oskarżenia, żądając uznania winnymi oskarżonych. Obrońcy: dr Seinfeld, dr Frühling, dr Oberländer, dr Grünzweig i dr Marek obszernie zbijali akt oskarżenia. Przed godz. 4 po południu po mowie ostatniego obrońcy dra Marka przewodniczący odroczył rozprawę na dziś, na godz. 9 rano.

Dziś nastąpi resumé przewodniczącego, narada sędziów przysięgłych nad przedłożonemi pytaniami, werdykt i wyrok.

Ostateczne zakończenie tego tak długo trwającego procesu budzi wielkie zainteresowanie wśród szerokich kół kupieckich izraelitów. Na wczorajszej rozprawie galerye i miejsca rezerwowane były zapełnione prawie wyłącznie współwyznawcami podsądnych. Rozprawie przysłuchują się również członkowie rodzin oskarżonych.

Wśród siedzących na ławie oskarżonych największe przygnębienie w czasie wywodów prokuratora i obrońców okazywali obaj Spirowie, którzy czasem płakali. Reszta podsądnych zachowuje się spokojnie.

Zamachy samobójcze. Wczoraj po południu student gimnazyalny N. N. usiłował odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru. Kula zraniła go w ramię. Ranę opatrzyło pogotowie i zostawiło rannego na opiece domowej, gdyż stan nie jest groźny. — Aktorka S. usiłowała wczoraj odebrać sobie życie, wypijając dawkę kwasu karbolowego. Pogotowie po wypompowaniu żołądka odwiozło chorą do szpitala św. Łazarzu.

Prawo publiczności. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Minister oświaty nadał I klasie prywatnego gimnazyum realnego Macierzy Szkolnej i Tow. Szkoły Ludowej w Orłowie na Śląsku prawo publiczności na r. 1909-10.

Bieg rozstawny. Ze Lwowa telefonują: Zapowiedziany na niedzielę bieg rozstawny Lwów—Kraków, urządzony przez Towarzystwo zabaw ruchowych i odwołanych w ciągu tygodnia z powodu przeszkód, na jakie zaaranżowanie biegu natrafiło w Krakowie, odbędzie się w niedzielę, tak jak pierwotnie zapowiedziano, gdyż Tow. zabaw ruchowych wysyła do Krakowa na ostatnią przestrzeń Niepołomice—Kraków młodzież ze Lwowa. Start odbędzie się o godz. 3 rano na rogatce lwowskiej. Oddanie depeszy na moście podgórskim spodziewane jest o godz. 9 wieczór. Depesze będą adresowane do prezydyum m. Krakowa.

Zamach we Friedbergu. „Local Anzeiger“ donosi: Śledztwo w sprawie zamachu we Friedbergu wykazało, że jest to widocznie zamach terorystyczny lub anarchistyczny, wykonany przez rewolucyonistów rosyjskich, którzy chcieli dokonać ekspropriacyi na wzór podobnych zamachów w Rosyi. Policya dotąd nie ujęła nikogo z uczestników napadu, których — jak sądzą — było przynajmniej trzech. Barteustein, który napadł na kasyera banku, uciekając, wołał: Puśćcie mnie! Zastrzelono jakiegoś człowieka, muszę biedz po lekarza.

Epidemia cholery. — Z Paryża telegrafują: Z Song Mang Grang w Indyach zachodnich donoszą o strasznym wybuchu cholery. Codziennie umiera kilkaset osób. Dotąd zmarło przeszło dwa tysiące osób.

Z Londynu telegrafują: Jak donosi „Daily Mail“ z Taganrogu, w ostatnich trzech dniach umierało w Rostowie po 200 osób dziennie na cholerę. Położenie jest straszne. Mieszkańcy uciekają w popłochu, koleje są przepełnione. Z polecenia władz rozdają gotowaną wodę. Sprzedawanie jarzyn i owoców zakazane. Wiele osób umiera na ulicach, gdzie leży wiele zwłok niepogrzebanych, ponieważ brak grabarzów. Sądzą, że cholera wybuchła z powodu używania do picia wody z Donu.

Katastrofa kolejowa. Z Mexico-City telegrafują: Na linii, prowadzącej do Manzanillo, wykoleił się pociąg wojskowy z powodu zbyt szybkiego zjazdu z góry. Wiele wagonów jest zupełnie zdruzgotanych. 37 osób zabitych lub rannych. Wśród zabitych znajduje się 5 oficerów i ich rodziny.

Przeniesienia. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego Teodora Głosowskiego ze Skałatu do Boryni.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 24 czerwca.

HOTEL SASKI: Konst. Madeyska, R. Madeyski, G. Madeyski z Wiednia, St. Dunajewski, A. Docsa, J. Elger z Wiednia, E. Pruszanowski z gub. mińskiej, Wł. Ripper z Wadowic, G. Segenschmid, A. Ladstätter z Wiednia, W. Makomaski z Warszawy, L. Kwiek z Lublina. N. Milewski z Mikołajewa, R. Dmochowski z Sarnowa, H. Biernacka z Częstochowy.

HOTEL KRAKOWSKI: Czesław Pietrzykowski z Warszawy, inż. Władysław Śliwiński ze Lwowa, Maryan Kochański z Żydowa (Król. Pol.), Karol Dobrowolski z żoną z Żytomierza (Podole ros.), Zofia i Jadwiga Nowosielskie z Warszawy, nadpor. Wilhelm König z Lincu, Michał Błaż z Borysławia, Władysławowie Lampowie z Sremu (Ks. Pozn.), Jakubowie Iwanów z Olkusza, Józef Sklenarski z synem z Stoguiowic (Król. Pol.), Feliks Gross z Krakowa, Jan Kohout, Fryderyk Grohmann z Frydku, prof. Adam Pytel z Sanoka, Marya Mierzwowicz z Tarnobrzega, Stanisław Wąsikowski z Markuszowy.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 24 czerwca. **Losy: a)** procentowe: Austryackiego zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-pro. 295·75. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-pro. 276·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 291·50. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 246·50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 110·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 29·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 535·—. Clary 40 złr. m. k. 235·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 114·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 125·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 79·50. Palffy 40 złr. 250.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 64·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 38·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 275·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 113·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. —·—. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 259·35. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 537·—.

Berlin, 24 czerwca. Austryackie banknoty 85·10. Spirytus —·—.

Paryż, 24 czerwca. Renta 3-pro. 98·10. Mąka 31·80

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 24 czerwca. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.

(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 667 50, węg. Zakł. kred. 841 25, Anglobanku 311 —, Unionbanku 600 —, Länderbanku 497 —, Bankverein 541 75, Bodencredit 11 85, Galic. Banku hipotecz. 680 50, Kolei państwow. 752 25, kolei połudn. 118 —, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 54 60, kolei Czerniow. — —, Alpiny 751 50, Rima Muranyi 686 75, Prag. Tow. żelazn. 36 79, Fabryki broni 710 —, Akcye tureckie tyt. 387 —, Gal. akc. Tow. kop. n. 880 —, Obl. węg. indemniz. 92 50, Renta majowa 94 20, Austr. renta koron. 94 20, Węgier. renta koron. 92 20, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 30, 4% Listy Banku hip. 93 75, $4^1/_4$% Listy Banku hip. 99 50, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 94 50, $4^1/_2$% Listy Banku kraj. 100 25, 4% Gal Obl. propin. 97 90, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 60, 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —, Losy tureckie 259 75, Marki 117 48, Ruble 254 —, Rosyj. pożyczka 103 60.

Usposobienie: utrzymane.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górsk